



Sygn. akt III KK 185/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej del. do Prokuratury Krajowej B.
G.,

w sprawie **K. K.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k. i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 26 stycznia 2021 r.,

kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 25 lipca 2019 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w L.

z dnia 17 stycznia 2019 r., sygn. akt IV K (...),

**1. uchyla zaskarżony wyrok w części utrzymującej w mocy
wymierzoną oskarżonemu karę za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k.
w zw. z art. 64 § 2 k.k. i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania,**

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. K., Kancelaria Adwokacka w W., kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł w tym 23% VAT, za obronę oskarżonego z urzędu w postępowaniu kasacyjnym,

3. wydatkami postępowania kasacyjnego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w L. z dnia 17 stycznia 2019 r., sygn. akt IV K (...), K. K. został uznany za winnego tego, że:

I. w dniu 24 lutego 2018 r. w L., na ul. (...), działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia M. K., zadał mu cztery ciosy nożem, czym spowodował: ranę kłutą klatki piersiowej po stronie lewej z kanałem skierowanym ku sercu z przecięciem III lewego żebra, lewego płuca, worka osierdziowego i pnia płucnego, ranę kłutą podbrzusza po lewej stronie drażącą do jamy brzusznej, ranę cięto-kłutą okolicy czołowej lewej z wydzieleniem fragmentu kości czołowej, powierzchowną ranę przeszywającą lewego przedramienia, w wyniku czego doszło do zgonu pokrzywdzonego w trakcie akcji reanimacyjnej, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 13 maja 2013 roku do 13 maja 2014 roku kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 28 lutego 2013 roku w sprawie VII K (...), w wymiarze roku, za umyślne przestępstwo podobne z art. 191 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

tj. przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., za które – na podstawie powołanych przepisów – wymierzono mu karę 15 lat pozbawienia wolności; ponadto, na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego obowiązek zapłaty na rzecz B. K. kwoty 30 000 złotych tytułem zadośćuczynienia;

II. w dniu 24 lutego 2018 r. w L., na ul. (...), ugodził D. K. nożem, powodując ranę otwartą uda lewego, penetrującą do kości udowej, czym spowodował naruszenie czynności narządu jego ciała na czas poniżej siedmiu dni, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 13 maja 2013 roku do 13 maja 2014 roku kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 28 lutego 2013 roku, w sprawie VII K (...), w wymiarze roku, za umyślne przestępstwo podobne z art. 191 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

tj. przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., za które – na podstawie tych przepisów – wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności; ponadto, na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego obowiązek zapłaty na rzecz pokrzywdzonego D. K. kwotę 5000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Sąd Okręgowy, na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k., połączył orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 16 lat pozbawienia wolności.

Od tego wyroku apelacje wnieśli obrońca oskarżonego, prokurator – na niekorzyść K. K. oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej.

Obrońca oskarżonego, podnosząc zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych oraz obrazy przepisów postępowania, mających wpływ na treść rozstrzygnięcia (art. 7 k.p.k.; art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.; art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k.; art. 170 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k.), a także zarzut rażącej niewspółmierności kary, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie K. K. łagodniejszej kary.

Prokurator, zaskarżając wyrok Sądu *meriti* w zakresie wymiaru kary, podniósł zarzut jej rażącej niewspółmierności za zbrodnię zabójstwa i wniósł o zmianę wyroku przez wymierzenie oskarżonemu za to przestępstwo kary 25 lat pozbawienia wolności.

Również pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zaskarżył wyrok Sądu pierwszej instancji w zakresie orzeczenia o karze i podnosząc zarzut jej rażącej niewspółmierności, wniósł o zmianę wyroku przez wymierzenie K. K. za pierwsze z przypisanych przestępstw kary 25 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 25 lipca 2019 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Wyrok Sądu drugiej instancji został zaskarżony kasacją przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść K. K., w części dotyczącej orzeczenia o karze. Podniósł zarzut rażącej niewspółmierności kary orzeczonej wobec K. K. za przypisaną mu zbrodnię z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., w wysokości 15 lat pozbawienia wolności, której wymiar zaakceptował po dokonaniu kontroli odwoławczej Sąd drugiej instancji, w sytuacji gdy prawidłowo ustalone przez Sąd Okręgowy w L. i zaaprobowane przez Sąd Apelacyjny

w (...) okoliczności sprawy, w tym bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, dopuszczenie się zabójstwa w warunkach recydywy specjalnej wielokrotnej, okoliczności popełnienia przestępstwa, a w szczególności sposób działania sprawcy polegający na zadaniu pokrzywdzonemu z dużą agresją, czterech uderzeń nożem w newralgiczne dla życia człowieka okolice ciała, wskazujący na daleko idącą brutalność i bezwzględność działania wobec obojętnej już wcześniej ofiary, z zamiarem bezpośrednim pozbawienia jej życia z błahego powodu, motywowanego chęcią odwetu, przy zachowaniu pełnej poczytalności i świadomości działania, jak również zachowanie się sprawcy po dokonanej zbrodni, polegające na zaniechaniu udzielenia pomocy ofierze, ucieczce z miejsca zdarzenia i ukrywaniu się, przy jednoczesnym przyjęciu bardzo wysokiego stopnia winy, prowadzą do wniosku, że tak orzeczona kara pozbawienia wolności jest karą rażąco łagodną i nie spełni wymogów w zakresie prewencji indywidualnej, jak też przeczy względem na społeczne oddziaływanie kary, które przemawiają za orzeczeniem wobec oskarżonego zdecydowanie surowszej kary pozbawienia wolności, a w konsekwencji i kary łącznej.

Na podstawie tak sformułowanego zarzutu Prokurator Generalny wniósł o uchylenie wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze za przypisaną oskarżonemu zbrodnię zabójstwa wraz z orzeczeniem o karze łącznej i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja zasługuje na uwzględnienie.

W orzecznictwie sądowym powszechnie przyjmuje się, że zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnieść wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy. Innymi słowy – gdy w odczuciu społecznym jest karą niesprawiedliwą. Współcześnie też podkreśla się cel sprawiedliwości kary, który polega na tym, że kara powinna być zgodna ze społecznym poczuciem sprawiedliwości. Tak rozumiany cel kary nawiązuje do tzw. absolutnych teorii kary, które w karze, jako odpowiedzi na przestępstwo, widziały konieczność metafizyczno-moralną, nie wymagającą żadnego uzasadnienia (*wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2016 r., IV KK 225/16, LEX nr 2169500; zob. też: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60, LEX nr 20053*).

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd odwoławczy nie uwzględnił właściwie wszystkich okoliczności, które towarzyszyły popełnieniu przez K. K. zbrodni, a przede wszystkim nie wziął należycie pod uwagę nieprawidłowej osobowości oskarżonego.

Jeśli chodzi o leżące poza sprawcą okoliczności sprawy, to przede wszystkim należy zauważyć, że Sąd pierwszej instancji, a zanim Sąd odwoławczy, przyznały zbyt duże znaczenie temu, że to pokrzywdzony zaatakował K. K. po wyjściu ze sklepu. Okoliczność ta jakkolwiek nie bez znaczenia dla wymiaru kary powinna jednak zostać rozważona w kontekście całego zdarzenia, a zatem także z uwzględnieniem faktu, że to jeszcze w sklepie „F.” w L. K. K. zaczepił kolegów pokrzywdzonego, co zainicjowało tragiczny w skutkach konflikt. Istotne było także to, że atak M. K. na oskarżonego wynikał z prowokacyjnej zaczepki słownej, którą K. K. skierował do pokrzywdzonego, oczekując na niego po wyjściu ze sklepu wraz z W. P.

Niezasadnie Sąd odwoławczy zdeprecjonował także postawę K. K. po zadaniu ciosów nożem pokrzywdzonemu, nie prezentując w tym zakresie szerszej argumentacji, poprzestając jedynie na wyrażeniu swojego stanowiska (zob. s. 24 uzasadniania wyroku Sądu *ad quem*). Wprawdzie sprawca zabójstwa nie odpowiada za nieudzielenie pokrzywdzonemu pomocy, to jednak jego zachowanie się po popełnieniu przestępstwa powinno zostać wzięte pod uwagę przy wymiarze kary, co wynika wprost z art. 53 § 2 k.k. Brak udzielenia pomocy pokrzywdzonemu czy choćby zainteresowania jego losem, a także późniejsze ukrywanie się oskarżonego, zakończone zatrzymaniem niemal tydzień po zdarzeniu powinno zostać rozważone jako okoliczność obciążająca, zwłaszcza że dopełniała ona obraz postawy oskarżonego, którą zaprezentował w dniu zdarzenia.

Za błędne należy uznać zaaprobowanie przez Sąd odwoławczy stanowiska Sądu *meriti*, który z faktu przeproszenia matki pokrzywdzonego wnioskuje, że oskarżonemu towarzyszy refleksja nad własnym zachowaniem. Po pierwsze, bez ryzyka błędu można stwierdzić, że sama refleksja nad czynem, który doprowadził jego sprawcę do pozbawienia wolności, towarzyszyć mu będzie niemal zawsze – w większym lub mniejszym stopniu. Samo jednak przemyślanie swego postępu o niczym jeszcze nie świadczy. Doniosłe mogłoby być wyrażenie skruchy, o ile zostałaby ona uznana za szczerą. Samo „werbalne” przeproszenie pokrzywdzonego czy – w przypadku jego śmierci – rodziny pokrzywdzonego nie musi być równoznaczne z wyrażeniem skruchy, czy tym bardziej krytycznym stosunkiem sprawcy do popełnionego przestępstwa, zwłaszcza gdy nie towarzyszy temu rzeczywista przemiana osobowości sprawcy, a niejednokrotnie wypowiedane słowa w

zasadzie świadczą jedynie o pewnej roztropności procesowej, gdy taki gest jest traktowany instrumentalnie w kontekście spodziewanej za to „premi” – jako jednej z okoliczności łagodzących przy wymiarze kary. Przede wszystkim jednak okoliczności te – w odniesieniu do wymiaru kary za zbrodnię zabójstwa, unicestwiającą jedno z najważniejszych dóbr prawnych, którego nie da się przywrócić czy skompensować pieniężnie – powinny być traktowane co do zasady jako drugorzędne, uzupełniające szerszy kontekst zachowania się sprawcy po popełnieniu przestępstwa, które Sąd odwoławczy winien wziąć pod uwagę przy wymiarze kary. W świetle okoliczności dokonanego zabójstwa brak jest podstaw do uwzględnienia w sposób znaczący faktu przeproszenia matki pokrzywdzonego przez oskarżonego, niezależnie od kwestii szczerości tych przeprosin.

Sąd pierwszej instancji uznał nieprawidłową osobowość oskarżonego za okoliczność łagodzącą, jako że utrudniała ona proces decyzyjny (s. 33 uzasadnienia wyroku Sądu *a quo*). Pogląd ten zaaprobował Sąd drugiej instancji (s. 25 uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*), z czym nie można się zgodzić. Już w starszym orzecznictwie, które zachowuje swoją aktualność, akcentuje się, że „psychopatyczne cechy osobowości (przy pełnej poczytalności i sprawności umysłowej) nie tylko nie przemawiają za łagodniejszym traktowaniem sprawcy przestępstwa, a przeciwnie – wskazują potrzebę długiego procesu wdrażania go do dyscypliny społecznej i poszanowania norm prawnych” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1977 r., IV KR 90/77, LEX nr 17025). Niezależnie od poddawanej w wątpliwość skuteczności resocjalizacji w warunkach więziennych, zwłaszcza w trakcie wykonywania kar długoterminowych, należy zgodzić się z tym, że nieprawidłowa osobowość, choćby i nawet przybierała cechy osobowości psychopatycznej, stanowi część konstrukcji psychicznej człowieka i podobnie jak inne jego cechy kształtuje osobowe „ja”, które w myśl przyjętego we współczesnym prawie karnym aksjomatu podejmuje swobodną decyzję woli, stanowiącą fundamentalny warunek odpowiedzialności za czyn. Łagodzenie kary z uwagi na cechy osobowości byłoby zbyt daleko idącym subiektywizmem, prowadzącym do nieuzasadnionego różnicowania sytuacji prawnej jednostek, uprzywilejowując te osoby, które cechują się zaburzeniami osobowości o charakterze kryminogennym. Takie rozwiązanie byłoby sprzeczne z istotą prawa jako regulatora stosunków społecznych i prawa karnego jako prawa granic wolności jednostki w społeczeństwie. Granice te, także w zakresie konsekwencji ich przekroczenia winny być co do zasady jednakowe dla wszystkich. O ile na etapie pociągania do odpowiedzialności karnej niebagatelną rolę ma zasada subiektywizmu oraz indywidualizacji, to już płaszczyzna wymiaru kary musi uwzględniać kontekst społeczny czynu uznanego za przestępstwo właśnie z uwagi na dobro zbiorowości, w której funkcjonuje sprawca. Dlatego

trafnie akcentuje się w judykaturze, że nieprawidłowe cechy osobowości sprawcy określają stopień zagrożenia społecznego z jego strony, a tym samym cele zapobiegawcze, jakie ma do spełnienia kara w danym wypadku” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1978 r., II KR 95/78, LEX nr 21766). W opinii biegłych psychiatrów dotyczącej stanu zdrowia psychicznego K. K. wskazano, że „lekceważy on podstawowe normy etyczne, społeczne, nie jest on zdolny do trwałych związków z innymi, nie jest zdolny do korzystania z doświadczanych kar. Jedną z wyraźniejszych cech jego osobowości jest agresja” (k. 441). W odniesieniu do osób z tak zaburzoną osobowością, które dopuszczają się zabójstwa w okolicznościach, w których próżno szukać jakiegokolwiek dla niej uzasadnienia, należy rzetelnie i wnikliwie rozważyć karę o charakterze eliminacyjnym, za którą uznaje się także karę 25 lat pozbawienia wolności, jako rozwiązanie zapewniające ochronę społeczeństwa przed jednostkami, które nie są zdolne do prawidłowego w nim funkcjonowania, a jednocześnie stanowiące komunikat stwarzający w odbiorze społecznym poczucie, że sprawiedliwości stało się zadość, co też będzie wspierać realizację celu ogólnoprewencyjnego. Nie można zapominać, że proces karny nie jest zawieszoną w próżni zinstytucjonalizowaną formą rozwiązywania konfliktu pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym, ale jego przebieg oraz rezultat, zwłaszcza w odniesieniu do najpoważniejszych przestępstw, ma znaczenie dla opinii społecznej, kształtując szacunek dla porządku prawnego, któremu sprzyja społeczne poczucie sprawiedliwości.

Z tych względów konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie wymiaru kary za zbrodnię zabójstwa przypisaną K. K. i przekazanie sprawy w tej części Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, w którym Sąd ten dokona ponownej oceny współmierności kary wymierzonej K. K. za pierwszy z przypisanych mu czynów. O wydatkach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k., zaś o kosztach pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu przez obrońcę z urzędu orzeczono na podstawie § 17 ust. 2 pkt 6 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 18).